

Mienzejewski Przymówienie słu
(22/XII 1789)

PZYMOWIENIE SIĘ

Jaśnie Wielmożnego Imci Pana

MIERZEIEWSKIEGO STRAZNIKA POLNEGO KORONNEGO

POŚŁA WWODZTWA PODOLSKIEGO

Kawalera Orderu Sgo Stanisława

*Na Sessyi Seymowej dnia 22. Decembris
Roku 1789.*



NAYIASN: KROLU PANIE MOY MIŁ!

PRZESW: RZPLITEY SKONF: STANY!

W inieniem się usprawiedliwić Głowski dopiero słyszającemu JW. Wawrzeckiego Pośła Braśławskiego Kolegi moiego, który z okazji dowiedzionego w Głosie moim Prawa 1673. uchylającego poprzedniej Konstytucyi 1667. ustawę dla Woiewództwa Rawskiego: o Szachie nieosiadley służącą, wzmienił, iakoby nie było żadnych Praw dla Szlachty nie Possessyonatów służących *ad activitatem* na Seymikach, prócz Prawa 1768. obojętnie w tey materiy ustanowionego. Tłumaczę się w tey mierze krótko, a nayistotniej odpowiem nie moiemi, lecz Prawa dawnego słowami, za Zygmunta III. R. 1609. które są takwe, pod tytułem: Deklaracya, Artykulu *de non prestanda obedientia*; = *Nic derogu-*

A

XVIII. 2. 379.
<http://rcin.org.pl>



igę w tym i wolnemu domawianiu się, i wolności, i całości Praw swych
każdemu Szlachcicowi na Seymiku Powiatowym ordinarie przez Nas sło-
żonym, a Posłowi na Seymie według dawnego zwyczaju, te słowa w
Konstytucyi umieszczone, na których prócz dawniejszych
Praw Głosu moiego na Sessyi dzisiejszey mianego, nayważniesz-
szą zasadę zrobiłem; przekonać potrafią JW. Brasławskiego,
że obstając przy Prerogatywach Swob d i Wolności każdego
Szlachcica, nie wyszukiwałem szczególnych Ziemi lub Wo-
iewództwa służących Ustaw, ale Prawa ogólne, i nayda-
wniejsze Stanowi Rycerskiemu, i równości Szlacheckiey
służące, bez wezwania Pomocy 1768. cytowałem.

PRZYMOWIENIE SIĘ TEGOZ.

Na teyże Sessyi.

SZanować Głos Tronu W. K. Mci P. M. Mił: po dwa-
króć słyszany, poważać odgłos Izby Seymujących Osób,
zgadzający się na Artykuł w Zasadach umieszczony wzglę-
dem Szlachty, iest moją nayistotniejszą powinnością. Lecz
odgłos w Izbie nieseymujących Osób, i Głos JW. P tockie-
go Posła Lubelskiego, że mnie zastanawia, i wymaga odpo-
wiedzi, tak się tłumaczę.

Mówilem po kilkakrotnie na dzisiejszey Sessyi za Szla-
chtą, i za Swobodami Wolności naszej; bo czuję: że taż
sama Krew równości w ich żyłach, która w moich i JW.
Lubelskiego płynie. Wymieniałem Prawa dawne, począwszy
od Ludwika Króla Polskiego i Węgierskiego, temuż Stanowi
Rycerskiemu służące, Paktami uroczyste Królów Pol-
skich zaręczone.

Zału-

❁ ○ ❁

Załągię bardzo, że JW. Lubelski, albo nie znajdował się w Izbie Seymowej podczas mówienia moiego, albo że się nie miał szczęścia iasno wytłumaczyć w Zdaniu moim obecnym Seymowi Osobom, lubo dwukrotnie Konstytucyą 1609. wolny Głos Szlachcicowi na Seymiku, tak iak Posłowi na Seymie, warującą wyraźnie czytałem; raz w ciągu Głosu moiego mianego za Szlachtą, drugi raz odpowiadając JW. Brasławskiemu Kolledze moiemu.

Nie szukałem pomocy z Konstytucyi 1768. Seymu, Reppinowskim nazwanego, bo dawne Prawa za Zygmunta ieszcze III. stanowione, w całości dotąd zachowane, nie potrzebują późniejszych Praw wsparcia; a gdybym (co nie było) i cytował tę 1768. Konstytucyą; pytam się: co ztąd wnosić sobie można? Prawa, póty są Prawami u Nas, póki ich nie uchylimy; wszakże My sami dziś na Seymie nie podług innej Konstytucyi Porządek Seymowania naszego zachowujemy, tylko podług Opisu teyże 1768. R. Ustawy.

A mówiącemu za Szlachtą, chyba ten mógłby poczytać za występek, co nie zna, ani czuje Prerogatyw tego Kleynotu. Nie za występek więc, ale za zaszczyt dla siebie mając obstawanie przy Szlachcie, gdy widzę w ten moment skłonioną całą Izbę Seymującą na dopuszczenie tego Artykułu w Zasadach do Formy Rządu umieszczonego, a do mnie obrocony Głos Tronu, i JW. Marszałka Seymowego Imieniem Izby, abym odstąpił Oppozycyi, nie chcąc się okazywać upornym w zdaniu moim, ile przy Zasadach, czyli Prawidłach do napisania *projective* Praw do Rządu, poddaię zdanie moje pod wolą Seymującej Izby.

PRZYMOWIENIE SIĘ TEGOZ

Na Sessyi dnia 23. Decembris.

Jezeli iest ścisłym każdego z Postępujących obowiązkiem, w ciągu materyi na Seymie traktowaney, nieść własne do rozwagi Nayiaśnieyszych STANOW przekonanie; tym ścisleyszą, zaiste bydzę sądzę powinnością tego; który, prócz własnego przekonania, stosowną swych Współ - Braci, wolą w powierzoney dla siebie znajduie Instrukcyi.

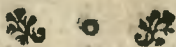
W takowym ia dziś zdarzeniu Nayiaśnieysze STANY widzę się bydzę znajdującym, gdy w przeczytanym dopiero Artykule Zasad, do poprawy Rządu, za Prawidło do uformowania Projektu Deputacyi Rządowej służyć mającym, upatruię i własną, i Ziomków moich, przeciwną Konwikcyą.

Winienem się przeto tłómaczyć Nayiaśnieyszym STANOM, abym i woli Współ - Braci moich, i własnemu przeświadczeniu uczynił zadosyć.

W kilku tu już Głosach mój Głos poprzedzający sły-
szałem zaradzenia przez Dodatki, iak zapobieżec umieszczo-
ney w tym Artykule obszerney Władzy Seymu gotowego,
iak określić onę, aby się zamiast użyteczności dla Kraiu,
nie stał szkodliwym. Słyszałem drugie Głosy, usprawiedli-
wiające takowy Artykuł. Ja w iednymże, co na wczoraj-
szej i na onegdayszey Sessyi postępując zdaniu, abyśmy ile
możności stosowali Naszą poprawę Rządu do Starożytnych
Praw i Ustaw Przodków Naszych, a Exekucyą, tylko o-
nych ścisleyszą opisali.

Smiało wynurzam Zdanie moje: że Seym gotowy, nie
może bydzę tyle użyteczny, ile może się okazać szkodliwym
dla Rzeczypospolitey; Nie może bydzę tak skuteczny we
wszystkich przypadkach, iak Seym dawny, nadzwyczajnym
nazwany.

Seym



Sejm gotowy, z dołożeniem tych słów, które są w tymże Artykule umieszczone: *Trwale przytomny*, nie mogą być żadnym sposobem różnić od Seymu trwale nieustającego, bo zwołanie tegoż Seymu gotowego, przez Straż Narodową, czytamy być opisane; ale zamiaru czasu, iak długo mają być zwołani Posłowie Seymować? nie widzimy określonego.

Gdy więc zwołani będą, ciągle trzymani, i wyciężeni z Maiątków, uczynią zapewne tak, iak z Nas dziś Seymujących wielu już uczyniło, że się rozciągną do Domów swoich; a los Ojczyzny, będzie pod ów czas dependował od małej liczby Zgromadzenia, do którego łatwiej jest Zagranicznym z Intrygą, niż do większej liczby, a tym bardziej do całego trafić Narodu. A tak zrobić mogą nad Ustawę niniejszą, co szkodliwego dla Ojczyzny.

Jeżeli zaś zachowają się podług Prawa i Artykułów do zwołania sobie przepisanych, a w ciągu dwuletnim gotowego Seymu znajdzie się nieprzewidziany, i przez Nas niespodziewany przypadek, który nowego zarządzenia, i nowego ustanowienia Prawa potrzebować będzie.

W takim zdarzeniu, pytam się: czyli niepotrzeba będzie Seymu nadzwyczajnego podług opisu dawnych Praw? więc albo musimy dozwolić trzeci rodzaj Seymu w Polszcze Naszej, albo też ten Sejm gotowy da sobie wolność nad Opis mocy Prawodawczej, na wzór zniesionej niedawno Rady Nieustającej, której Konsyliarze, chociaż byli pod rygorem Sądu Seymowego opisani, chociaż mieli granice woli swojej Ustawą Prawa ściśle warowane, w przekłómaczyli, a czasem i nowe tworzyli Prawa?

Posłowie zaś nie pod Sądem będący, tym śmieley postępować mogą. A chociaż zostawiliśmy wolność uchylecia w następnych Seymach działań gotowego Seymu; Pytam się każdego: czyli nie mocna Rzeczpospolita była i z Rady wyrokami toż samo robić? Lecz czyli miała czas na to, i iak wiele uchylała Rezolucyów? do doświadczenia odsyłam.

A gdy

❁ ○ ❁

A gdyby w takim razie nieprzewidzianym nowego Prawa, i zarządzenia potrzebującym, musielibyśmy (oprócz gotowego) Sejm nadzwyczajny składać. Bliżej i łatwiej Nam jest to zachować, co Poprzednicy W. K. Mci, z Przodkowie Nasi rozmyślnie do przypadków naszych zdarzanych, utworzyli.

KROL sławą Panowania swego okryty z wielu przeczornych i pożytecznych Ustaw, któremu winniśmy zaszczerpienie Sprawiedliwości w Trybunałach, Stefan Batory pierwszy uznał potrzebę Sejmów przypadkowych nad zwyczaj co dwa lata ułożony; pierwszy ten przypadek zapewnił, i umieścił w Prawach naszych 1576. aby składać Sejmy w pilnym i gwałtownym zdarzeniu Rzeczypospolitey, za radą Panów. Ze zaś miał do Ustaw takowych światłą Radę za Panowania swego, dcsyć jest wspomnieć rzadkiego, a doskonałością i męstwem wsławionego Jana Zamoyskiego Woyny i Pokoju, razem Ministra, którego czyny, czcic i szanować nayodleglejsza zawsze powinna potomność.

Następni Królowie, tym samym postępując torem, nie zostawili Nam śladu okropnego, aby Sejm nadzwyczajny dotąd iakową Kraiowi utworzyć miał klęskę, nieużycie onego w czasie przezierającym gwałtowną potrzebę, mogło opóźnić Oczywiście istotny ratunek; ale to nie była wina Prawa i Prawodawców przezorne ustawy tworzących; lecz zaniedbanie, i nie Exekucya Praw dawnych, które teraz ściśle i skuteczniey opisać należy.

Jeżeli zaś kogo zastanawia czas prędszy zwołania gotowego, niżeli nadzwyczajnego Sejmu, ia nie widzę w tym żadney różnicy.

Sejm nadzwyczajny nie potrzebuie teraz tak, iak dawniey Listów Cyrkularnych do Senatu, bo Straż przy Boku W. K. Mci, będzie zawsze z Senatu przytomna; a Uniwersały spieszo rozesłane, od Aktu (biały w Grodach, we 2. Tygodnie Seymiki, a w drugie 2. z przybyciem niezawodnym wszystkich Posiów obranych, i Instrukcyą od Naro-



Narodu do przypadku stosowną umocnionych, Sejm wygotuje do zaczęcia.

Sejm zaś gotowy, iak zamiar widzę w tym Proiekcie, ani Uniwersalów z uwiadomieniem Obywateli o przypadku, ani Instrukcyi od Narodu, ani nawet sprowadzenia wszystkich Posłów, a co nayspewniey nigdy prędzey, iak w 4-Tygodnie zaręczać Nam nie może; Trwożę tylko w Narodzie i niewiadomość, po co zwołani Posłowie nayspewnieyszą wzniccać, a Rolnika i handlującego, czyli Woyna, Pokóy, lub Podatki czasowe, w niespokoyności dzierżyć zawsze będzie.

Wpomińmy sobie tę niedawno już zniesioną Rady Nieustaiącej postać, o którey czynach, ani Narod, ani Obywatel wprzód wiedzieć nie mógł, tylko w ten czas, gdy już wypadły wyroki. Jak Obywatele po Domach spoczynku nie mieli, iak do tego prawie czasu z tylu iey wyroków zakłócenia, i sprawy po Juryzdykcyach nie ustaią.

Większą zapewne niż Rada miała, mieć będzie Sejm gotowy władzę; Bo iest Seymem moc nakazania i do Exekucyi przyprowadzenia wszystkiego mającym. Pytam się: czyli może nie być niebezpieczny, czyli działania iego chociażby nie złego nie przyniosły, nie będą trwożyć Obywateli, nie mogących wiedzieć, po co zwołani Posłowie? Czyli nie będą zastanawiać każdego prawie Mieszkańca w kierowaniu rozrządzeń domowych?

Lecz oprócz wspomnionych uwag, to mnie naysmocniej zastanawia Nayaśnieysze STANY! iezeli Dystrybucya na dal w rękę panujących zostanie, a Senat do Prawodawctwa bez wybioru po Woiewództwach należeć będzie.

Szlachta zaś od Seymików, a Narod od dawania Instrukcyi gotowym Posłom, iak oczywisty zamiar w tym Proiekcie Zasad bydź widzę, odsuunienimi będą, tedy zamiast wolnego Rządu Republikanckiego niewolą dla całego utworzemy Narodu. I lubo te Zasady, któreśmy przedsięwzięli do Decyzyi, nie będą ieszcze Prawem dla Kraiu naszego,
nie

ale tylko Prawidłem dla Deputacyi Rządowej do napisania *projectu* Formy Rządu; wszelako ia tę władzę woli Narodu, chcąc mieć za nayıpierwszą twierdżę i fundamenta Rządu, nie mogę i w Prawidłach iey odsuwać, ani Zdania mego skłonić do gotowego Seymu, tak, iak iest teraz opisanego.

Prawa w utworzeniu nowym, naydoskonaley się okazujące, częstokroć dla nieprzewidzeń, przeciwnie wydadzą skutki. Prawa zaś dawne, do których się przyczzył Narod, i które w skutkach nie nam szkodliwego nie przyniosły; Powinniśmy brać za bliższe do składu Rządu naszego Republikańskiego.

Wytlómaczywszy się więc w przekonaniu moim, powinienem okazać i wolą Współ - Braci moich stosowną do moiej Konwikcyi. Piętnasty Artykuł Instrukcyi Woiewództwa mego Podolskiego, zawiera to w sobie: że nam Posłującym iest dana moc i zlecenie, że możemy Seymy przedłużyć do Niedziel dwudziestu. Kto zamierza czas i determinacyą onego *practis* kładzie, ten nie dozwala Seymu gotowego trwale przytomnego, który może być obrocony w Sejm ciągły i nieustający. Nie chcę ia zgadywać, ani tlómaczyć woli Ziomków moich, coby powiedizeli na Sejm gotowy, gdyby mieli tę uczynioną sobie Propozycyą. Lecz trzymając się Przepisu ich Instrukcyi, wolę przedłużyć czasu Seymóm Ordynaryinym, wolę zostawić Prawa dawne o Seymach dawnych nadzwyczajnych, w ściślejszey swoiej Exekucyi, bo znam, że Instrukcyja Braci moich iest, i być powinna nayistotniejszy do wykonania dla Posłującego Prawidłem.

I z tych Powodów dążąc zawsze do dawnych Praw zdaniem moim, iezeli te iedne tylko w Izbie Sejmującej okazywać się będzie, nie chcę być poczytany za upórne-go przy Decyzyi Prawideł, mając przed sobą widok wolnego decydowania w przyszłości Projektów w Prawo Rządu obrócić się mających.

XVIII. 2. 379

<http://rcin.org.pl>



3151

XVIII-2.349